

**Wścieklizna znowu szczerzy kły. Jak uchronić się przed tą chorobą – radzi ekspertka Medicover**

Od początku 2022 r. nie cichną informacje dotyczące wzrostu liczby przypadków wścieklizny wśród dzikich zwierząt na Mazowszu. Mimo że około 80 proc. przypadków wścieklizny na świecie występuje na obszarach wiejskich, to choroba ta stanowi zagrożenie również w miastach. Eksperci Medicover przypominają, że w przypadku wysokiego ryzyka narażenia na wściekliznę skuteczną profilaktykę tego zagrażającego życiu zakażenia zapewniają szczepienia, a także zachowanie kilku kluczowych zasad bezpieczeństwa.

Wściekliznę wywołuje wirus, którego rezerwuarem są dzikie zwierzęta (np. lisy, nietoperze, a także mniejsze wiewiórki czy jeże), chorują jednak także zwierzęta domowe – psy i koty. W naszych szerokościach geograficznych większość przypadków wścieklizny u ludzi jest skutkiem ugryzień przez psy.

Wirus wścieklizny przenoszony jest głównie przez bezpośredni kontakt (np. przez uszkodzoną skórę lub rzadziej błony śluzowe oczu, nosa lub jamy ustnej) ze śliną chorego zwierzęcia.

Po wniknięciu do organizmu człowieka patogen atakuje ośrodkowy układ nerwowy ‒ z miejsca zakażenia przenosi się do mózgu i rdzenia kręgowego. Czas jego wylęgania to ok. 4‒12 tygodni. Jeśli nie zostanie jak najszybciej zastosowana profilaktyka poekspozycyjna, choroba prowadzi do zapalenia mózgu i rdzenia, a w konsekwencji do śmierci.

**<b>Jak rozpoznać zwierzę ze wścieklizną?</b>**

Zwierzęta chore na wściekliznę z reguły zachowują się dość nietypowo, np. zwierzęta domowe stają się agresywne, pojawia się u nich ślinotok, światłowstręt, a zwierzęta dzikie zachowują się jak oswojone, nie czują lęku i podchodzą do człowieka. Należy zatem zaniechać bezpośredniego kontaktu zarówno z dzikimi stworzeniami, np. wiewiórkami, jak również bezpańskimi psami czy kotami – co ma szczególne znaczenie choćby w odniesieniu do dzieci, często skłonnych do głaskania napotkanych stworzeń.

**Objawy wścieklizny (wg Głównego Instytutu Weterynarii):**

· psy ‒ niepokój, nadmierna pobudliwość, włóczęgostwo, spożywanie niejadalnych przedmiotów, wzmożony popęd płciowy, agresja, ochrypłe szczekanie, ślinotok, opadanie żuchwy z wypadaniem języka, zez, niedowłady kończyn i inne porażenia;

· koty ‒ objawy podobne jak u psów, przy czym zwierzęta chowają się, uciekają, nieustannie miauczą, zachowują się agresywnie, a śmierć poprzedzona jest zwykle porażeniem kończyn;

· zwierzęta dzikie ‒ głównie utrata wrodzonego lęku, a także agresja przejawiająca się atakami na zwierzęta domowe, gospodarskie i ludzi; dodatkowo, u nietoperzy obserwuje się utratę zdolności lotu, nadpobudliwość na dotyk i dźwięk, przewracanie się na grzbiet i aktywność dzienną niespotykaną u zdrowych osobników.

**Dlaczego wścieklizna jest tak groźna i co robić, jeśli dojdzie do kontaktu z chorym lub podejrzanym o wściekliznę zwierzęciem?**

Wścieklizna początkowo zaczyna się od niespecyficznych objawów: gorączki, złego samopoczucia, utratą apetytu, bólu głowy, nudności i wymiotów. Następnie pojawia się ostra faza neurologiczna, manifestująca się m.in. omamami, nadpobudliwością i drgawkami, a także nadmierne ślinienie się, wodowstręt, a potem śpiączka, która bezpośrednio poprzedza zgon. W chwili pojawienia się objawów zwykle jest już zbyt późno na pomoc, dlatego należy robić wszystko, aby zapobiegać zakażeniu, a jeśli dojdzie do pokąsania lub zadrapania przez zwierzę, co do którego istnieje podejrzenie, że może być chore na wściekliznę ‒ jak najszybszy kontakt z placówką medyczną. Wirus wścieklizny powoduje dziesiątki tysięcy zgonów rocznie, głównie w Azji i Afryce, czyli w rejonach o wysokim ryzyku narażenia na wściekliznę i z małą dostępnością do szczepionki. Ostatni przypadek wścieklizny u człowieka w Polsce zgłoszono w 2002 roku. Osoba ta jednak nie została poddana postępowaniu poekspozycyjnemu.

Jeśli dojdzie do ugryzienia lub podrapania przez nieznane zwierzę, należy natychmiast umyć miejsce zranienia wodą z mydłem. Krwawienia, jeśli nie jest nadmierne, nie powinno się tamować. Kolejnym krokiem powinno być niezwłoczne zgłoszenie się do lekarza, celem określenia ryzyka zarażenia wirusem wścieklizny, wdrożenia profilaktyki poekspozycyjnej wścieklizny, a także profilaktyki tężca

– informuje lek. med. Agnieszka Motyl, specjalista medycyny rodzinnej i epidemiolog w Medicover.

Pacjentowi po ocenie ryzyka narażenia na wściekliznę podaje się szczepionkę według określonego schematu lub szczepionkę i surowicę odpornościową, W razie konieczności leczenie może być uzupełnione o profilaktykę przeciwtężcową i antybiotykoterapię, żeby zapobiec zakażeniu innemu niż wścieklizna.

Lekarz dodatkowo dokonuje zgłoszenia do Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego właściwego terenowo dla miejsca zdarzenia, a osoby pokąsane przez zwierzęta podlegają nadzorowi epidemiologicznemu prowadzonemu przez Państwową Inspekcję Sanitarną (wywiad epidemiologiczny).

Każde ugryzienie przez dzikie zwierzę lub wzbudzające podejrzenie pogryzienie przez zwierzę domowe wymaga sprawdzenia i powinno zostać zgłoszone powiatowemu lekarzowi weterynarii. Zwierzęta podejrzane o wściekliznę poddaje się piętnastodniowej obserwacji. W razie pogryzienia przez zwierzęta domowe należy ustalić właściciela zwierzęcia (imię, nazwisko, adres zamieszkania, ewentualnie kontakt telefoniczny), w celu zgłoszenia go do obserwacji weterynaryjnej w kierunku wścieklizny. Pozwala to często wykluczyć wściekliznę i nie rozpoczynać szczepień przeciwko wściekliźnie u narażonego. Znalezienie martwego zwierzęcia (np. lis, nietoperz) należy zgłosić do właściwego miejscowo powiatowego lekarza weterynarii. Nie wolno podejmować działań na własną rękę.

**<b>Jak zapobiegać wściekliźnie oprócz unikania kontaktu z dzikimi i nieznanymi zwierzętami (w tym bezpańskimi psami i kotami)?</b>**

Z racji tego, że zwierzęta domowe mogą zarazić się wścieklizną od dzikich zwierząt, zapobieganie wściekliźnie u zwierząt domowych jest kluczowe dla profilaktyki wścieklizny u ludzi. W Polsce obowiązkowi szczepień przeciw wściekliźnie podlegają psy powyżej 3. miesiąca życia, a następnie nie rzadziej niż co 12 miesięcy od dnia ostatniego szczepienia. Rekomendowane są również szczepienia kotów, a na terenie Mazowsza – w związku z ostatnimi wydarzeniami, decyzją wojewody mazowieckiego – obowiązkowe dla wybranych kotów.

Warto pamiętać o możliwości wykonania u ludzi szczepień przedekspozycyjnych (czyli: zanim dojdzie do kontaktu z wirusem). W Polsce stosuje się szczepionkę inaktywowaną, podawaną w trzydawkowym, rozciągającym się na 21-28 dni schemacie (plus dawki przypominające – pierwsza po roku i kolejne co pięć lat). Szczepienia te są rekomendowane głównie osobom, które planują wyjazd do kraju, gdzie ryzyko wścieklizny jest wysokie, a także osobom wykonującym niektóre zawody wysokiego ryzyka, ,m.in. leśnikom, weterynarzom, pracownikom ogrodów zoologicznych. Takie działanie zapewnia podstawową ochronę przeciwko wściekliźnie oraz znacznie upraszcza procedury medyczne w przypadku pogryzienia przez zainfekowane zwierzę.

Z uwagi na obserwowany wzrost przypadków wścieklizny należy przestrzegać wszystkich zasad dotyczących profilaktyki tej niebezpiecznej choroby. Zachowajmy ostrożność, nie zbliżajmy się do dzikich zwierząt. Warto poinformować dzieci o możliwym zagrożeniu przy spotkaniu np. z wiewiórką, jeżem, lisem czy wolno żyjącym kotem. Szczególnie teraz należy pamiętać o wyprowadzania swoich psów na smyczy i trzymaniu kotów w zamknięciu, no i przede wszystkim o ich szczepieniu

– podsumowuje ekspertka Medicover.